

Wyrok z dnia 15 grudnia 2004 r.

I PK 120/04

Ukaranie pracownika zajmującego stanowisko kierownicze za przestępstwo wywołujące szkodę w mieniu pracodawcy wyklucza orzeczenie przywrócenia do pracy, bez względu na wady niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2004 r. sprawy z powództwa Józefa B. przeciwko Z. Spółdzielni Mieszkaniowej w Z. o przywrócenie do pracy i odszkodowanie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 grudnia 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację i nie obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 30 grudnia 2003 r. oddalił apelację powoda Józefa B. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 30 czerwca 2003 r., zasądającego od pozwanej Z. Spółdzielni Mieszkaniowej w Z. kwotę 6.028,52 zł z odsetkami, tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę i oddalającego powództwo o przywrócenie do pracy, a także zasądającego od powoda (pозwanego wzajemnie) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kwotę 637,08 zł z odsetkami i oddalającego powództwo wzajemne w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanej Spółdzielni na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 13 sierpnia 2003 r., odrzucające jej spóźniony wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku tego

Sądu z dnia 30 czerwca 2003 r., a także zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania w drugiej instancji.

W sprawie tej ustalono, że w dniu 21 listopada 1996 r. powód został wybrany przez radę nadzorczą pozwanej Spółdzielni na stanowisko prezesa zarządu. W oparciu o tę uchwałę w dniu 1 lipca 1997 r. zawarto z powodem umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku prezesa zarządu-dyrektora pozwanej. Uchwałą z dnia 27 maja 1998 r. Rada Nadzorcza pozwanej rozwiązała z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., zarzucając mu małą operatywność oraz niegospodarność na zajmowanym stanowisku. W czasie rozwiązania stosunku pracy powód był radnym Rady Miejskiej w Z., a pozwana nie uzyskała jej zgody na rozwiązanie umowy o pracę z powodem. Przed ustaniem stosunku pracy powód uzyskiwał wynagrodzenie za pracę w kwocie 6.028,52 zł. Po rozwiązaniu umowy o pracę z powodem w pozwanej Spółdzielni dokonano wyboru nowego prezesa zarządu, z którym zawarto umowę o pracę.

W ramach takich ustaleń Sąd pierwszej instancji uznał, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę naruszało art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym, co uzasadniało roszczenia powoda określone w art. 56 k.p. Z uwagi na to, że po rozwiązaniu z powodem stosunku pracy dokonano wyboru następnego prezesa pozwanej, Sąd ten uznał, że nie jest możliwe jego przywrócenie do pracy i zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 1-miesięcznego wynagrodzenia. Równocześnie Sąd ten uznał, że roszczenia wzajemne pozwanej (powódki wzajemnej) zasługiwały na uwzględnienie jedynie co do kwoty 630,08 zł stanowiącej równowartość wykonania 15.305 sztuk odbitek kserograficznych, gdyż „pozostałe roszczenia nie zostały przez pozwaną wykonane”.

Stanowisko takie potwierdził Sąd Apelacyjny, który uznał, że wobec stwierdzenia naruszenia art. 25 ustawy o samorządzie terytorialnym, które wystarczająco uzasadniało roszczenia powoda określone w art. 56 k.p., zbędne były ustalenia, czy powołane przez radę nadzorczą przyczyny rozwiązania z powodem umowy o pracę uzasadniały rozwiązanie stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 k.p. Sąd ten podzielił stanowisko Sądu Okręgowego o niemożliwości przywrócenia powoda do pracy na poprzednio zajmowane stanowisko pracy, ponieważ art. 56 k.p. odsyła w tej kwestii do art. 45 § 2 k.p. Wprawdzie art. 45 § 3 k.p. wyłącza stosowanie jego § 2 do pracowników, których stosunek pracy podlega wzmożonej ochronie, ale nie mogło to mieć zastosowania w przedmiotowej sprawie, w której powód domagał się przywró-

cenia do pracy na stanowisko prezesa zarządu pozwanej. Zgodnie z § 24 ust. 1 pkt 17 statutu pozwanej i art. 49 Prawa spółdzielczego, powód był zatrudniony po wyborze go przez radę nadzorczą, która może w każdym czasie odwołać członka zarządu, w tym prezesa. Z powodem została rozwiązana umowa o pracę przez ten organ pozwanej spółdzielni, który również odwołał powoda z funkcji prezesa zarządu. Skoro stanowisko prezesa zarządu łączyło się z wyborem, to powód nie mógł skutecznie domagać się przywrócenia do pracy na to stanowisko, ponieważ odwołanie członka zarządu jest jednostronną czynnością prawną pozostawioną swobodnej decyzji pozwanej spółdzielni. W konsekwencji uchylała się spod kontroli sądowej merytoryczna kontrola odwołania go z funkcji prezesa zarządu pozwanej, któremu nie przysługiwało roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednio zajmowane stanowisko. W takich okolicznościach sprawy prawidłowe było zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia i oddalenie powództwa o przywrócenie do pracy.

Ponadto Sąd Apelacyjny uznał, że przedmiotem jego rozpoznania było również zażalenie pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 13 sierpnia 2003 r., odrzucające wniosek pozwanej o sporządzenie uzasadnienia wyroku z uwagi na niezachowanie przez nią terminu z art. 328 § 1 k.p.c. do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku. Pozwana nie mogła skutecznie powoływać się na to, że taki wniosek złożyła pomyłkowo do innej sprawy, tym bardziej „że we wniosku skierowanym do Wydziału Cywilnego wskazała na sygnaturę akt sprawy prowadzonej przez strony w tym Wydziale”. Tymczasem wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku dotyczy konkretnej sprawy, w której zapadł wyrok, „a nie Sądu w którym ta sprawa była rozpoznawana”. Nie można było zatem „podzielić zarzutu pozwanej, że skoro skierowała wniosek o uzasadnienie wyroku do właściwego Sądu, to ten Sąd winien nadać mu bieg”.

W sprawie kasacji złożyły obie strony, ale kasacja strony pozwanej została odrzucona postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2004 r

W kasacji powoda podniesiono zarzuty naruszenia: 1. art. 217 k.p.c., „poprzez pominięcie istotnych wniosków dowodowych”, 2. art. 233 k.p.c. „przez „niedokonanie wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego, co stało się przyczyną błędów w ustaleniach faktycznych”, 3. art. 56 k.p. w związku z art. 45 § 3 k.p. oraz art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym wskutek przyjęcia, że radnemu gminy pełniącemu funkcję prezesa zarządu spółdzielni nie przysługuje roszczenie o przy-

wrócenie do pracy w razie nieuzyskania przez pracodawcę zezwolenia właściwej rady gminy na rozwiązanie stosunku pracy z takim pracownikiem. Na takich podstawach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku „w całości” i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a także „obciążenia” pozwanej kosztami postępowania według norm przepisanych, alternatywnie wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie apelacji powoda w zakresie przywrócenia do pracy oraz zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania „zgodnie z żądaniem pozwu”. Zaskarżony wyrok stoi w rażącej sprzeczności z fundamentalnym orzecznictwem Sądu Najwyższego w zakresie wzmożonej ochrony stosunku pracy radnych samorządowych (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 24 listopada 1992 r., I PZP 59/62). Ponadto istnieją rozbieżności pomiędzy powołanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzecznictwem („lata 60-te i 70-te”) i aktualną judykaturą zawartą w orzeczeniu z dnia 2 września 2003 r., I PK 338/02. Wszystko to sprawia, że zaskarżone orzeczenie narusza w sposób rażący i oczywisty porządek prawny, zwłaszcza że w sprawie miały miejsce „poważne uchybienia w zakresie postępowania dowodowego, w szczególności pominięcie istotnych dowodów oraz naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów”.

W uzasadnieniu kasacji skarżący wskazał, że po rozwiązaniu z nim umowy o pracę nadal zajmował stanowisko prezesa zarządu pozwanej, z którego został odwołany dopiero „w miesiąc później” i już po wytoczeniu powództwa w przedmiotowej sprawie „na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 15.06.1998 r.”, co całkowicie pominięły Sądy obu instancji. Ponadto w posiedzeniu rady nadzorczej brała udział osoba niebędąca jej członkiem, „ więc taka uchwała w ogóle nie istnieje w obrocie prawnym i nie może stanowić podstawy rozwiązania stosunku pracy”. Równocześnie art. 45 § 3 k.p. sprzeciwiał się zasądzeniu odszkodowania na rzecz pracownika szczególnie chronionego przed rozwiązaniem stosunku pracy, zamiast wybranego przezeń roszczenia o przywrócenie do pracy na poprzednio zajmowane stanowisko pracy. Skarżący utrzymywał, że rozwiązanie z nim stosunku pracy pozostawało w związku z wykonywaniem przezeń mandatu radnego, bowiem zawiadomił o nadużyciach w działaniu „poprzednich organów pozwanej spółdzielni”.

W odpowiedzi na kasację pozwana wniosła o odrzucenie, ewentualnie o oddalenie wniesionej skargi i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wprawdzie niektóre zarzuty proceduralne kasacji okazały się uzasadnione, zwłaszcza w odniesieniu do braku wszechstronnego rozeznania sprawy, jak i niepełnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację powoda, tyle że podzielenie tych zarzutów i tak nie stwarzałoby pozytywnej prognozy podjęcia odmiennego rozstrzygnięcia sprawy na korzyść powoda (przywrócenia go do pracy). Dla porządku zatem Sąd Najwyższy uznał, że Sąd Apelacyjny w ogóle nie ustosunkował się do merytorycznych i ogólnikowo wskazanych przez pozwaną przyczyn rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.). W odniesieniu do tego szczególnego trybu niezwłocznego („dyscyplinarnego”) rozwiązania stosunku pracy obowiązują wyraźne reguły dotyczące obowiązku wskazania przez pracodawcę konkretnej przyczyny uzasadniającej natychmiastowe rozwiązanie stosunku pracy (art. 30 § 4 k.p.), która wyznacza obszar jej weryfikacji w postępowaniu sądowym. Tymczasem z ustaleń faktycznych ujawnionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynikało, że pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. „w związku z małą operatywnością oraz niegospodarnością na zajmowanym stanowisku”. Bez wątplenia tak ogólnikowo i mało precyzyjnie wskazana przyczyna nie mogłaby być z wysokim prawdopodobieństwem uznana za uzasadniającą natychmiastowe rozwiązanie stosunku pracy. Ponadto Sąd Apelacyjny skoncentrował się w zasadzie wyłącznie na potwierdzeniu niezgodności z prawem dokonanego niezwłocznego rozwiązania z powodem umowy o pracę w związku z naruszeniem art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.) przez pozwanego pracodawcę, który dopiero w dniu rozwiązania stosunku pracy zwrócił się do Rady Miejskiej w Z. o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z powodem będącym radnym, ale nie uzyskał jednoznacznego stanowiska od tego samorządowego organu. W takich okolicznościach sprawy - natychmiastowe rozwiązanie z powodem umowy o pracę było dotknięte wadą merytoryczną, polegającą na ogólnikowym i mało precyzyjnym wskazaniu przyczyny uzasadniającej zastosowanie „dyscyplinarnego” trybu ustania stosunku pracy, a ponadto także istotnym uchybieniem formalnym, związanym z naruszeniem art. 25 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy o samorządzie gminnym, który bezwzględnie uzależnia legalne rozwiązanie stosunku pracy z pra-

cownikiem będącym radnym od uzyskania uprzedniej zgody właściwego organu samorządowego (rady gminy). Ujawnienie tego rodzaju wad prowadzi do uznania, że rozwiązano umowę o pracę z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, co uzasadnia uwzględnienie roszczenia o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie (art. 56 § 1 k.p.). Dodatkowo, w stosunku do szczególnie chronionego pracownika - takiego jak powód, pełniący mandat radnego, którego stosunek pracy podlegał wzmożonej ochronie przed rozwiązaniem (art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym), stwierdzenie naruszenia przepisów o natychmiastowym rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie - z reguły powinno prowadzić do orzeczenia przywrócenia do pracy, a tylko wyjątkowo - gdy przywrócenie do pracy jest niemożliwe z przyczyn określonych w art. 41¹ k.p. (w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy) - sąd pracy orzeka o odszkodowaniu (art. 45 § 3 k.p. w związku z art. 56 § 2 k.p.).

W świetle powyższego oglądu sprawy mogłoby się wydawać, że kasacja powoda powinna być uwzględniona, tyle że pozostawałoby to w radykalnej sprzeczności z art. 8 k.p., który wykluczał uwzględnienie kasacyjnego wniosku o zmianę zaskarżonych orzeczeń w odniesieniu do powoda i przywrócenie go do pracy na poprzednio zajmowane stanowisko prezesa zarządu-dyrektora strony pozwanej. Prawdą jest że, na gruncie mającego w sprawie zastosowanie art. 45 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (w brzmieniu tego przepisu z daty niezwłocznego rozwiązania stosunku pracy), rada nadzorcza pozwanej Spółdzielni mogła w każdej chwili odwołać powoda z funkcji członka zarządu, co nie uchybiało jego roszczeniom ze stosunku pracy, zwłaszcza w sytuacji ujawnionych wyżej naruszeń przez pozwanego pracodawcę przepisów prawa pracy o niezwłocznym rozwiązywaniu umów o pracę. Ponadto jednak rozpoznawana sprawa miała jeszcze dalszą specyfikę wynikającą z tego, że pozwana Spółdzielnia najpierw rozwiązała z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia, a dopiero później jej rada nadzorcza odwołała powoda z funkcji członka zarządu, czyli wystąpiła odwrotna sekwencja zdarzeń prawnych, aniżeli ta, którą rozważał Sąd Apelacyjny, trafnie przyjmując, że uprzednie odwołanie pracownika z funkcji członka zarządu spółdzielni było, na gruncie stanu prawnego obowiązującego w dacie dokonania jednostronnej czynności rozwiązującej stosunek pracy powoda, pozostawione swobodnej decyzji pozwanej. Decyzja pozwanej spółdzielni dotycząca odwołania powoda ze składu jej zarządu uchylała się spod merytorycznej kontroli sądu pracy, a równocześnie ocena roszczenia powoda o

przywrócenie do pracy na stanowisko prezesa zarządu-dyrektora spółdzielni nie mogła pomijać faktu obsadzenia tego stanowiska w toku procesu przez inną osobę.

Oddalając kasację Sąd Najwyższy zwrócił uwagę przede wszystkim na dalsze istotne okoliczności sprawy. Wada braku uzyskania uprzedniej zgody rady gminy na rozwiązanie stosunku pracy z radnym podlega ocenie z uwzględnieniem zdania drugiego art. 25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, które stanowi, że rada gminy odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem mandatu radnego. W rozpoznawanej sprawie Rada Miejska w Z. uchylła się od zajęcia stosownego stanowiska, stwierdzając, iż - wobec braku szczegółowego uzasadnienia wniosku o rozwiązanie umowy o pracę - nie mogła ocenić, czy podstawą tego rozwiązania nie były zdarzenia związane z wykonywaniem przez powoda mandatu radnego. Równocześnie kasacyjnym twierdzeniem skarżącego, że rozwiązanie z nim stosunku pracy pozostało w związku z wykonywaniem przezeń mandatu radnego, gdyż zawiadomił o nadużyciach w działaniu „poprzednich organów pozwanej spółdzielni”, przeczą inne fakty, a w szczególności niedbale sygnalizowany przez Sąd Apelacyjny (w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku), wyrok „z 07.11.2002 r.”, który w rzeczywistości był orzeczeniem karnym Sądu Rejonowego w Z. z dnia 7 listopada 2001 r., II K 61/00, skazującym powoda za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. - przywłaszczenia mienia na szkodę pozwanej Spółdzielni. W ocenie Sądu Najwyższego, skazanie pracownika zajmującego stanowisko kierownicze za przestępstwo wywołujące szkodę w mieniu pozwanego pracodawcy, z natury rzeczy dyskwalifikuje takiego pracownika do dalszego pełnienia funkcji kierowniczej i wyklucza możliwość przywrócenia go do pracy, bez względu na inne ujawnione wady niezwłocznego rozwiązania z nim umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. (art. 8 k.p. w opozycji do art. 56 k.p.). Należy bowiem wykluczyć sytuacje, w których stanowiska kierownicze mogliby pełnić pracownicy działający na szkodę pracodawcy, a w szczególności skazani prawomocnymi wyrokami za przestępstwa szkodzące pracodawcy. I taka była podstawowa przyczyna oddalenia kasacji powoda, niezależnie od tego, że skład orzekający podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1992 r., I PZP 55/92 (OSNCP 1993 nr 7-8, poz. 116), w której przyjęto, iż podstawowym roszczeniem przysługującym pracownikowi-radnemu zajmującemu kierownicze stanowisko pracy (w rozpoznawanej sprawie stanowisko prezesa zarządu-dyrektora spółdzielni), w razie odwołania go bez zgody właściwej rady, powinno być

odszkodowanie ze względu na swoistość tego złożonego stosunku prawnego, stosunku pracy, w którym odwołanie z funkcji członka zarządu (ustanie stosunku członkostwa w zarządzie spółdzielni) z reguły uzasadnia rozwiązanie stosunku pracy, który był nierozzerwalnie uzależniony od pełnienia funkcji członka zarządu. Oznacza to, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy przywrócenie do pracy na stanowisko członka zarządu-dyrektora spółdzielni mogłoby wchodzić w grę zupełnie wyjątkowo i tylko wówczas, gdyby podstawami odwołania ze stanowiska członka zarządu spółdzielni prowadzącymi do rozwiązania stosunku pracy były wyłącznie zdarzenia związane z wykonywaniem mandatu radnego. Ponieważ w rozpoznawanej sprawie taka zależność nie miała miejsca, przeto uznanie zasadności żądania skarżącego przywrócenia do pracy na poprzednio zajmowane stanowisko było wykluczone. Przyjęte rozstrzygnięcie wcale nie kłóci się z przywołanym w kasacji wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2003 r., I PK 338/02 (dotychczas niepublikowany), ponieważ w uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy także wyraził myśl, że przesądzenie na korzyść pracownika zakresu jego szczególnej ochrony przed rozwiązaniem stosunku pracy - z racji wykonywania mandatu radnego - nie przesądza o bezwzględnej konieczności przywrócenia go do pracy, ale wymaga potrzeby oceny roszczenia o przywrócenie do pracy w świetle zasad współżycia społecznego i jego społeczno-gospodarczego przeznaczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił niemającą usprawiedliwionych podstaw prawnych kasację powoda w zgodzie z art. 393¹² k.p.c., bez obciążania go kosztami postępowania kasacyjnego (art. 102 k.p.c.) - z uwagi na ujawnione uchybienia przez pozwanego pracodawcę przepisów prawa o niezwłocznym rozwiązaniu z powodem umowy o pracę.

=====